

# Antoni Swoboda

---

## Aspekty teologiczne małżeństwa i dziewictwa w pismach św. Augustyna

---

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 37/2, 139-157

---

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. ANTONI SWOBODA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

## ASPEKTY TEOLOGICZNE MAŁŻEŃSTWA I DZIEWICTWA W PISMACH ŚW. AUGUSTYNA

### Wstęp

Ojciec św. Jan Paweł II w swej adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio*<sup>1</sup> zauważa, że „Dziewictwo i celibat dla królestwa Bożego nie tylko nie stoją w sprzeczności z godnością małżeństwa, ale ją zakładają i potwierdzają. Małżeństwo i dziewictwo to dwa sposoby wyrażenia i przeżywania jedynej Tajemnicy Przymierza Boga ze swym ludem. Bez poszanowania małżeństwa nie może także istnieć dziewictwo konsekrowane; jeżeli płciowość ludzka nie jest traktowana jako wielka wartość dana przez Stwórcę, traci sens wyrzeczenie się jej dla królestwa Niebieskiego”. Kontynuując swą myśl, powołuje się na nauczanie biskupa Konstantynopola, św. Jana Chryzostoma (350–407), według którego ten, „kto potępia małżeństwo, pozbawia także dziewictwo jego chwały; kto natomiast je chwali, czyni dziewictwo bardziej godnym podziwu i chwalebny. To, co wydaje się dobrem tylko w porównaniu ze złem, nie może być wielkim dobrem; ale to, co jest lepsze od tego, co wszyscy uważają za dobro, jest z pewnością dobrem w stopniu najwyższym”<sup>2</sup>. Stąd też Ojciec Święty wyprowadza wniosek, że „dziewictwo podtrzymuje w Kościele żywą świadomość tajemnicy małżeństwa i chroni je przed wszelkim pomniejszeniem i zubożeniem”<sup>3</sup>.

Problem podjęty przez Ojca Świętego, był również przedmiotem zainteresowania także w odległej przeszłości. Takim przykładem jest św. Augustyn (354–430), który wśród wielkich tematów teologicznych znalazł miejsce na omówienie zagadnienia dziewictwa i małżeństwa, przyczyniając się w ten sposób do pogłębienia tej problematyki.

Przedmiotem naszego studium, które zamierzamy zaprezentować, są aspekty teologiczne małżeństwa i dziewictwa zawarte w pismach Biskupa Hippony. Spośród tych pism postanowiliśmy wybrać te, które mówią o małżeństwie w kontekście nauczania o dziewictwie, oraz te, w których jest mowa na temat dziewictwa na tle nauki o małżeństwie. Stąd też nasze badania, realizowane metodą ana-

<sup>1</sup> Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, 16, Kraków 1999.

<sup>2</sup> Jan Chryzostom, *De virginitate*, 10, [w:] *Patrologia graeca* [dalej: PG] 48, 540.

<sup>3</sup> Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, 16.

lityczno-syntetyczną, obejmować będą nie tylko pisma św. Augustyna o małżeństwie i dziewictwie, takie jak: *De bono coniugali*<sup>4</sup>, *De sancta virginitate*<sup>5</sup>, *De bono viduitatis*<sup>6</sup>, *De coniugiis adulterinis*<sup>7</sup>, *De continentia*<sup>8</sup>, *De nuptiis et concupiscentia*<sup>9</sup>, ale także jego wypowiedzi zawarte w *In Johannis Evangelium Tractatus CXXIV*<sup>10</sup>, *De gestis Pelagii*<sup>11</sup>, *Sermones*<sup>12</sup>, *De dono perseverantiae*<sup>13</sup>, *De civitate Dei*<sup>14</sup>, *De gratia et libero arbitrio*<sup>15</sup>, *Epistolae*<sup>16</sup>, *De opere monachorum*<sup>17</sup>.

<sup>4</sup> Augustyn, *De bono coniugali liber unus*, [w:] *Patrologia latina* [dalej: PL] 40, 373–396; *Corpus scriptorum christianorum latinorum* [dalej: CSEL] 41, 187–230, rec. J. Zycha, Vindobonae 1900, przekład polski: W. Eborowicz, *Wartości małżeństwa*, [w:] Św. Augustyn, *Antologia pism o małżeństwie i rodzinie*. Część I, Pelplin 1980, również w: *Pisma św. Augustyna o małżeństwie i dziewictwie*, Lublin 2003, s. 73–116.

<sup>5</sup> Augustyn, *De sancta virginitate*, PL 40, 397–428; CSEL 41, 235–302, przekład polski: P. Nehring, *O świętym dziewictwie*, [w:] *Święty Augustyn, Pisma monastyczne*, Kraków 2002, s. 270–348, (Źródła Monastyczne 27) [dalej: ZrMon.], Renata Bobel (1.1–30.30), Honorata Bojko (31.31–56.57) w *Pisma świętego Augustyna o małżeństwie i dziewictwie...*, s. 117–182.

<sup>6</sup> Augustyn, *De bono viduitatis*, PL 40, 429–450; CSEL 41, 305–343, przekład polski: ks. T. Gacia, *O doskonałym wdowieństwie*, [w:] *Pisma św. Augustyna o małżeństwie i dziewictwie...*, s. 183–222.

<sup>7</sup> Augustyn, *De coniugiis adulterinis libri duo*, PL 40, 451–486; CSEL 41, 347–410, przekład polski: M. Damian OFM (Księga I), ks. M. Cieśluk (Księga II), *Cudzołożne małżeństwa*, [w:] *Pisma św. Augustyna o małżeństwie i dziewictwie...*, s. 223–259.

<sup>8</sup> Augustyn, *De continentia liber unus*, PL 40, 349–372; CSEL 41, 141–183; przekład polski: ks. S. Laskowski, *O powściągliwości*, [w:] *Pisma św. Augustyna o małżeństwie i dziewictwie...*, s. 343–390.

<sup>9</sup> Augustyn, *De nuptiis et concupiscentia ad Valerium libri duo*, PL 44, 413–474; CSEL 42, 211–319, przekład polski: K. Kościelniak OFMConv, *Małżeństwo i pożądlliwość* (Księga I), [w:] *Pisma św. Augustyna o małżeństwie i dziewictwie...*, s. 343–390.

<sup>10</sup> Augustyn, *In Johannis Evangelium. Tractatus CXXIV*, (Corpus Christianorum. Series Latina 36) [dalej: CCL] Turnhout; PL 35, 1379–1976; przekład polski: O. W. Szołdrski CSsR, *Homilie na Ewangelie św. Jana*, Warszawa 1977, (Pisma Starożytnych Pisarzy 40, t. 1–2) [dalej: PSP].

<sup>11</sup> Augustyn, *De gestis Pelagii*, wyd. C. F. Urba, J. Zycha, CSEL 42, 51–122, przekład polski: K. Obrycki, *Dzieje procesu Pelagiusza*, [w:] *Grzech pierworodny*, „Źródła Myśli Teologicznej”, t. 12, Kraków 1999, s. 215–274.

<sup>12</sup> Augustyn, *Sermones*, PL 38, 23–1483; 39, 1493–1638; przekład polski: J. Jaworski, *Wybór mów: kazania świąteczne i okolicznościowe*, Warszawa 1973 (PSP 12). Mowy znajdujące się poza tym zbiorem cytuję w przekładzie własnym.

<sup>13</sup> Augustyn, *De dono perseverantiae*, PL 45, 993–1034, przekład polski: W. Eborowicz, *Dar wytrwania*, [w:] *Św. Augustyn, Łaska wiara przeznaczenie*, Poznań–Warszawa–Lublin 1971 (Pisma Ojców Kościoła 27) [dalej: POK].

<sup>14</sup> Augustyn, *De civitate Dei L. XXII*, PL 41, 13–804; CCL 47–48 (1955); CSEL 40, 1–2, przekład polski: W. Kornatowski, *O państwie Bożym*, Warszawa 1977.

<sup>15</sup> Augustyn, *De gratia et libero arbitrio liber unus*, PL 44, 881–912, przekład polski: W. Eborowicz, *Łaska a wolna wola*, [w:] *Św. Augustyn, Łaska wiara przeznaczenie*, Poznań–Warszawa–Lublin 1971 (POK 27).

<sup>16</sup> Augustyn, *Epistolae*, PL 33, 61–1094; Augustinus Aurelius., *Opera*. Sect. 2, pars 6: *Epistolae ex duobus codicibus nuper in lucem prolatae*. Recensuit Divjak Johannes, Vindobonae 1981, Hoelder–Piehler–Tempesky 8 s. LXXXVIII, 234 (CSEL 88), przekład polski: W. Eborowicz, *Listy* (1–75), Pelplin 1991. Pozostałe listy cytuję w przekładzie własnym.

<sup>17</sup> Augustyn, *De opere monachorum*, PL 40, 547–558; CSEL 41, 531–595, przekład polski: R. Szaszka, *O pracy mnichów*, [w:] *Święty Augustyn, Pisma monastyczne...*, s. 185–267.

## 1. Teologia dziewictwa i małżeństwa

### a. Małżeństwo i dziewictwo jako dar Boży

Przystępując do przedstawienia poglądów św. Augustyna na temat teologii dziewictwa i małżeństwa, musimy wpieryw zauważyć, iż ten Doktor Kościoła dostrzega w ramach jednego Kościoła, składającego się z różnych członków, różnorodność darów, jakimi są oni obdarzeni przez Boga<sup>18</sup>. W jego przekonaniu, jedni, żonaci mężczyźni i zamężne kobiety, cieszą się darem małżeństwa, którego dobroć jest dziełem Boga<sup>19</sup> i wypływa z natury człowieka jako istoty społecznej<sup>20</sup>, drudzy, będąc już wdowcami lub wdowami, nie pragną ponownego małżeństwa, a jeszcze inni od młodości zachowują czystość lub, jak niektóre kobiety, ślubują Bogu dziewictwo<sup>21</sup>, które jest godne pochwały nie tyle jako fakt czysto naturalny, ale dlatego, że zostaje ono wybierane ze względu na Boga<sup>22</sup>. Stąd też nasz biskup, opierając się na nauczaniu św. Pawła (np. 1 Kor 7,7), dziewictwo i małżeństwo zalicza do darów Bożych<sup>23</sup>.

### b. Dar wstrzemięźliwości

Augustyn, wypowiadając się na temat wstrzemięźliwości, stara się pokazać, że jest ona, tak jak małżeństwo i dziewictwo oraz mądrość (*sapientia*) (Mdr 8,21), darem Bożym, a nie dziełem człowieka<sup>24</sup>, darem, który każdy osobiście otrzymuje od Boga<sup>25</sup>, cnotą duszy, bez której nikt nie może być wstrzemięźliwy<sup>26</sup>, za którą należy Go chwalić<sup>27</sup> i Jemu dziękować<sup>28</sup>. O tę łaskę, zdaniem Biskupa Hippony, nie tylko należy prosić, ale również modlić się o jej zachowanie<sup>29</sup>. W przekonaniu

<sup>18</sup> Augustyn, *Epistolae*, 157, 37.

<sup>19</sup> Tenże, *De bono coniugali*, 1, 1. Por. także J. L. Larabe, *Dignidad de la vocación matrimonial y su sacramentalidad en virtud del bautismo (según san Augustin)*, „Revista Augustiniana” 1987, 28, s. 13; tenże, *Espiritualidad y castidad matrimonial según san Augustin (En homenaje en el XVI Centenario de su bautismo)*, „Estudio Agustiniiano” 1987, 22, z. 1–3, s. 237; W. Eborowicz, *Wstęp*, [w:] Św. Augustyn, *Wartości małżeństwa*, Pelplin 1980, s. 43.

<sup>20</sup> Augustyn, *De bono coniugali*, 1, 1. Por. także: A. Eckmann, *Wielkość i godność kobiety według świętego Augustyna*, [w:] *Symbol Apostolski w pismach świętego Augustyna*, Lublin 1999, s. 175.

<sup>21</sup> Augustyn, *In Johannis Evangelium Tractatus CXXIV*, 13, 12.

<sup>22</sup> Tenże, *De sancta virginitate*, 30, 30. Por. A. Eckmann, *Wielkość i godność kobiety według świętego Augustyna...*, s. 179.

<sup>23</sup> Augustyn, *De civitate Dei*, 1, 28, 1; *Sermo*, 343, 4; tenże, *De dono perseverantiae*, 2, 14, 37; tenże, *De continentia*, 1, 1; 7, 17: „[...] divinum esse munus [...]”; 12, 26. Warto zauważyć, iż rzeczownik *munus*, *eris* oznacza nie tylko obowiązek, zadanie, ale również i dar. Por. J. L. Larabe, *Dignidad de la vocación matrimonial...*, s. 8. Na temat dziewictwa, jako daru Bożego, wypowiada się także G. Bardy (*Święty Augustyn. Człowiek i dzieło*, Warszawa 1955, s. 219).

<sup>24</sup> Augustyn, *De bono viduitatis*, 16, 20.

<sup>25</sup> Tenże, *De dono perseverantiae*, 2, 14, 37.

<sup>26</sup> Tenże, *De continentia*, 1, 1.

<sup>27</sup> Tamże, 14, 32; tenże, *De bono viduitatis*, 17, 21.

<sup>28</sup> Augustyn, *De bono viduitatis*, 16, 20.

<sup>29</sup> Tamże, 17, 21.

bowiem Augustyna, człowiek dzięki mądrości może poznawać Boga, powściągliwość zaś umożliwia mu to, że nie upodabnia się on do tego świata. Nikt, jak podkreśla to także Augustyn, bez tych darów, mądrości i wstrzemięźliwości, nie może być sprawiedliwy i doskonały<sup>30</sup>.

Analizując wypowiedzi Biskupa Hippony, dowiadujemy się również, że Bóg obdarza człowieka darem wstrzemięźliwości po to, by dzięki niej hamował, opanowywał i zwyciężał pożądliwość<sup>31</sup>. Tak rozumiana wstrzemięźliwość dana jest człowiekowi po to, by ten nie usprawiedliwiał swych grzechów, ale się od nich odwrócił<sup>32</sup>; ona też nie tylko rządzi i ujarzmia żądze ciała, ale także duszy<sup>33</sup>. Innymi słowy, Augustyn jest zdania, że w sposób ciasny pojmują wstrzemięźliwość ci, którzy ograniczają ją tylko do ujarzmiania żądz cielesnych<sup>34</sup>. Stąd też uważa, że lepiej postępują ci, którzy do zadań wstrzemięźliwości w sposób ogólny zaliczają opanowanie żądz (*libidinem*) i namiętności (*cupiditatem*)<sup>35</sup>. Można więc powiedzieć, w świetle powyższych wypowiedzi Augustyna, że działanie wstrzemięźliwości (*officium continentiae*) dotyczy ujarzmiania i uzdrawiania od wszelkich upodobań pożądliwości, która sprzeciwia się umiłowaniu mądrości<sup>36</sup>. Bóg bowiem, zdaniem Augustyna, bliski jest grzesznikowi wtedy, gdy przebacza mu grzechy, uzdrawia jego ociężałość, dając wstrzemięźliwość. Stąd też, zdaniem Biskupa, przebaczenie otrzymuje się podczas chrztu, wstrzemięźliwość zaś podczas walki. W ten sposób z Bożą pomocą człowiek zwycięża chorobę<sup>37</sup>.

W tym miejscu nie można pominąć krytyki, jaką św. Augustyn wypowiedział pod adresem manichejczyków, którzy – jego zdaniem – w sposób oszukańczy (*fallaciter*) zachowują wstrzemięźliwość (*continentia*), a także i tych, którzy przez niewstrzemięźliwość starają się zachować wstrzemięźliwość. Tę myśl ilustruje na przykładzie postępowania niektórych małżonek, które unikają kontaktu z mężem, a wiążą się z osobą cudzołożną. W kontekście tego stwierdzenia zauważa również, że czynem niesprawiedliwym jest odmawianie powinności małżeńskiej przez stronę, która może tego rodzaju żądzę opanować. Zdaniem Augustyna, tego rodzaju wstrzemięźliwość zachowywana jest w fałszywej wierze, gdyż pokłada ona nadzieję w rzeczach znikomych (*vana*) i naśladuje znikome. O prawdziwej wstrzemięźliwości można bowiem mówić jedynie wtedy, gdy łączy się ona z prawdziwą wiarą<sup>38</sup>.

Augustyn, jak wynika to z innej wypowiedzi, daleki jest od tego, by mówić, że wstrzemięźliwość posiadają ci, którzy zachowując ją, popełniają błędy lub dlate-

<sup>30</sup> Tamże.

<sup>31</sup> Augustyn, *De continentia*, 5, 12.

<sup>32</sup> Tamże, 7, 17.

<sup>33</sup> Tamże, 13, 28.

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>35</sup> Tamże.

<sup>36</sup> Tamże.

<sup>37</sup> Tamże, 7, 18. Św. Augustyn, mówiąc o chorobie, ma na myśli przede wszystkim pożądliwość.

<sup>38</sup> Augustyn, *De continentia*, 12, 26.

go zwyciężają pomniejsze pożądliwości, aby czynić te, przez które są zwyciężani. Wstrzemięźliwość bowiem, będąc darem Bożym, pragnie uzdrowić zło, a nie nakłaniać do niego. Nie chce więc, jak podkreśla to nasz autor, przez zło zmuszać do złego, ale przez dobro uzdrowić od złego<sup>39</sup>. Stąd też dla Biskupa Hippony ważne jest, aby człowiek zachowywał nie tylko wstrzemięźliwość w mowie, ale przede wszystkim w sercu. Można bowiem zachowywać wstrzemięźliwość, jak się wyraża, ustami ciała, ale krzyczeć sercem<sup>40</sup>. Innymi słowy, Augustynowi chodzi o to, by człowiek poprzez czystość intencji troszczył się o piękno swego wnętrza.

### c. Wstrzemięźliwość a dziewictwo

Św. Augustyn, dzieląc się swymi przemyśleniami na temat wstrzemięźliwości i dziewictwa, zauważa, że są nieliczni mężczyźni<sup>41</sup> i kobiety, którzy Bogu ślubują dziewictwo i, dzięki temu, w Kościele zajmują wyższy stopień zaszczytu i świętości<sup>42</sup>. Komentując zaś wypowiedź św. Mateusza (19,11), zauważa, że Chrystus miał tu przede wszystkim na uwadze większą (*maiore*) i chwalebniejszą (*gloriosiore*) wstrzemięźliwość, dzięki której człowiek powstrzymuje się od związku małżeńskiego<sup>43</sup>. Bóg bowiem, jak czytamy w innym miejscu, obdarza darem wstrzemięźliwości nie tylko wiernych małżonków, by nie popełnili cudzołóstwa i nierządu (*adulterium, fornicatio*), ale również i święte dziewice i wdowy w tym celu, by nie zawarły małżeństwa<sup>44</sup>.

Naszym zdaniem, Augustynowi nie chodzi tu tylko o czystość małżeńską (*castitas coniugalis*), która jest również Bożym darem<sup>45</sup> i łaską pochodzącą od Chrystusa i uzdrawiającą oraz wynoszącą osłabioną grzechem ludzką naturę<sup>46</sup>, a która to czystość nie może być zachowana, jeśli człowiek nie powstrzymuje się od nielegalnego współżycia (*illicito concubitu*)<sup>47</sup>, ale o wstrzemięźliwość w szczególności zalecaną przez Chrystusa (Mt 19,12)<sup>48</sup>, a nie poprzez argument czystości ludzkiej<sup>49</sup>, i będącą również wspaniałym<sup>50</sup>, anielskim<sup>51</sup>, osobistym, jak to określa,

<sup>39</sup> Tamże, 13, 28.

<sup>40</sup> Tamże, 1, 2.

<sup>41</sup> Augustyn, *In Johannis Evangelium Tractatus CXXIV*, 13, 12.

<sup>42</sup> Tamże, 9, 2.

<sup>43</sup> Augustyn, *De continentia*, 1, 1: „[...] qua a coniugali vinculo continetur [...]”.

<sup>44</sup> Tenże, *De bono viduitatis*, 17, 21.

<sup>45</sup> Tenże, *De dono perseverantiae*, 2, 14, 37. W *De nuptiis et concupiscentia*, 1, 3, 3 Augustyn stosuje określenie: *pudicitia coniugalis*.

<sup>46</sup> Augustyn, *In Johannis Evangelium Tractatus CXXIV*, 9, 2. Por. J. L. Larra-be, *Espiritualidad y castidad matrimonial según san Augustin (En homenaje en el XVI Centenario de su bautismo)*, „Estudio Agustiniiano” 1987, 22, z. 1–3, s. 238. Warto w tym miejscu przypomnieć, że Augustyn polemizuje tutaj z Pelagiuszem (413–430) i podkreśla znaczenie łaski Bożej potrzebnej do zachowania czystości.

<sup>47</sup> Augustyn, *De continentia*, 1, 1.

<sup>48</sup> G. Cereti, *Divorzio, nuove nozze e penitenza nella Chiesa primitiva*, Bologna 1977, s. 259.

<sup>49</sup> Augustyn, *De sancta virginitate*, 21, 21.

<sup>50</sup> Tamże, 1.

<sup>51</sup> Tamże, 21, 21.

darem Bożym<sup>52</sup>. Pogłębieniem tej myśli jest, naszym zdaniem, wypowiedź zawarta w jednym z jego pism polemicznych, a mianowicie w *De gratia et libero arbitrio*. Zwracając się w nim do Walentyna i jego współbraci mnichów, zauważa, że warunkiem wstąpienia do zgromadzenia zakonnego, w którym żyją w powściągliwości, była rezygnacja z przyjemności małżeńskiej. Powołując się na Mt 19,10–11, przytacza wprawdzie reakcję uczniów Chrystusa na jego naukę o małżeństwie, którzy zauważyli, że lepiej się nie żenić, a następnie, nawiązując do 1 Kor 7,37, zauważa, że ci, którzy nie otrzymali tego daru, są to ci, co nie chcą zobowiązywać się do czystości albo nie zachowują postanowienia. Ci natomiast, którzy otrzymali ten dar, tak pragną czystości, że dochowują jej zgodnie ze swoją wolą<sup>53</sup>. W przekonaniu bowiem Augustyna, „czystość dziewicza oraz zachowywana przez pobożną wstrzeźliwość wolność od wszelkiego współżycia jest doświadczeniem stałej czystości w ciele podatnym na zepsucie. W porównaniu z nią nie może równać się wszelka płodność cielesna i przyzwoitość małżeńska”<sup>54</sup>.

Biskup Hippony, wychodząc z założenia, że Bóg nikomu nie zabronił się żenić czy wychodzić za mąż, przypomina, że wypełnienie przykazań Bożych jest rzeczą konieczną, życie zaś w dziewictwie jest składanym Bogu darem. W tym kontekście przypomina, że za wybór dobrowolny życia w dziewictwie człowiek otrzymuje pochwałę, a za niewypełnienie przykazań Bożych dostępuje potępienia. Stąd też, jego zdaniem, w przykazaniach zawarty jest obowiązek ich wypełnienia. W przypadku zaś dobrowolnego dziewictwa tego obowiązku nie ma, ale jest jeszcze dodatkowa nagroda. Tak więc wybór życia w dziewictwie jest wzniesieniem się, jak to określa, ponad dozwolone, a nie zakazane małżeństwo<sup>55</sup>. Naszym zdaniem, tę myśl mogą uzupełniać kolejne uwagi Augustyna wypowiedziane w jego polemice z pelagianizmem, a zwłaszcza z poglądami ucznia i przyjaciela Pelagiusza (IV/V w.), adwokata rzymskiego Celestiusza (V w.), który uważał, że można nie grzeszyć dzięki wolnej woli, ale i czynić więcej, niż jest to nakazane. W jego przekonaniu, wielu dochowuje dziewictwa, które nie jest nakazane, chociaż wystarczy wypełniać przykazania, by nie grzeszyć. Odpowiadając na to, Augustyn powołał się na synod w Diospolis (415 r.), który nie uważał, że wszelkie nakazy Prawa i Ewangelii zachowują jedynie ci, którzy żyją w dziewictwie, oraz uznał, że dziewictwo, które nie jest nakazane, ma większą wartość niż czystość małżeńska, która jest nakazana, i przyznał, że więcej znaczy zachowywanie dziewictwa niż czystości małżeńskiej, chociaż jedno i drugie nabywa się dzięki łasce Bożej. Innymi słowy, dla Biskupa Hippony więcej znaczy trwanie w dziewictwie, które nie jest nakazane, aniżeli w nakazanej czystości małżeńskiej<sup>56</sup>.

W przekonaniu Augustyna dziewictwo otacza się wciąż nie dla niego samego, ale dlatego, że jest ono poświęcone Bogu i zachowywane „w ciele dzięki poboż-

<sup>52</sup> Augustyn, *De dono perseverantiae*, 2, 14, 37.

<sup>53</sup> Tenże, *De gratia et libero arbitrio*, 4, 7.

<sup>54</sup> Tenże, *De sancta virginitate*, 13, 12.

<sup>55</sup> Tamże, 30, 30.

<sup>56</sup> Augustyn, *De gestis Pelagii*, 13, 29.

ności i gorliwości ducha”. Tak więc, zdaniem naszego autora, dziewictwo ciała, „które ślubuje się i zachowuje w miłości przez wstrzemięźliwość, ma także duchowy charakter”. Nikt bowiem „nie zachowuje wstydlivosti w ciełe, jeśli w duchu nie zakorzeniła się w nim czystość”. Wypowiadając tę opinię, zauważa, że „jeśli czystość małżeńską, mimo że zachowywaną w ciełe, przypisuje się nie ciału, ale umysłowi, ponieważ on stoi na straży ciała i nim kieruje, by nie łączyło się ono z żadnym innym poza własnym małżeństwem, to o ileż bardziej i zaszczytniej należy zaliczyć do zalet umysłu ową wstrzemięźliwość, w której samemu Stwórcy duszy i ciała ślubuje się czystość ciała, uświęca ją i zachowuje”<sup>57</sup>.

#### d. Chrystus a małżeństwo i dziewictwo

Analizując wypowiedzi św. Augustyna na temat małżeństwa, możemy zauważyć, iż centralną postacią, w odniesieniu do której stara się on pogłębić to zagadnienie, jest osoba Jezusa Chrystusa. W przypadku małżeństwa potwierdzeniem tego jest na przykład komentarz Biskupa Hippony do obecności Jezusa Chrystusa podczas godów w Kanie Galilejskiej. Jego zdaniem, przybycie Chrystusa na gody weselne, poza mistycznym znaczeniem, oznacza, że On sam ustanowił małżeństwo<sup>58</sup>, które jest nierozzerwalne. Podkreśla to bardzo mocno Augustyn, gdy mówi, że złączenie pochodzi od Boga, rozłączenie zaś od diabła<sup>59</sup>. Obecność Chrystusa na godach w Kanie Galilejskiej miało również na celu, zdaniem autora, umocnienie czystości małżeńskiej i ukazanie świętości małżeństwa<sup>60</sup> oraz jego sakramentalności<sup>61</sup>. W ten sposób Chrystus staje niejako w pośrodku małżeństwa i zaprasza małżonków do pójścia za nim<sup>62</sup>. Innymi słowy, małżonkowie mogą, zdaniem Augustyna, iść za Chrystusem ku jakiegokolwiek innemu darowi świętości, prócz dziewictwa, które bezpowrotnie utracili<sup>63</sup>. Myśl tę kontynuuje nasz autor, stwierdzając w innym miejscu, iż „pokorni małżonkowie podążają za Barankiem, chociaż nie dokądkolwiek On pójdzie, ale z pewnością tak daleko, jak tylko będą oni w stanie”<sup>64</sup>. Mając to na uwadze, szczególne słowa pochwały kieruje pod adresem małżonków zachowujących czystość<sup>65</sup> oraz tych kobiet, które za zgodą męża ślubują Chrystusowi wstrzemięźliwość<sup>66</sup> i pragną Mu służyć<sup>67</sup> i do Niego się upodob-

<sup>57</sup> Tenże, *De sancta virginitate*, 8, 8.

<sup>58</sup> Tenże, *In Johannis Evangelium Tractatus CXXIV*, 9, 2.

<sup>59</sup> Tamże.

<sup>60</sup> Tamże.

<sup>61</sup> Tamże. Por. J. L. L a r r a b e, *Espiritualidad y castidad matrimonial según san Augustin...*, s. 259.

<sup>62</sup> G. Bardy zauważa, że małżeństwo poświęcone przez samego Zbawiciela jest symbolem jedności Chrystusa i Kościoła (por. *Święty Augustyn. Człowiek i dzieło*, Warszawa 1955, s. 219).

<sup>63</sup> A u g u s t y n, *De sancta virginitate*, 29, 29.

<sup>64</sup> Tamże, 51, 52.

<sup>65</sup> A u g u s t y n, *De dono perseverantiae*, 2, 14, 37.

<sup>66</sup> Tenże, *De bono viduitatis*, 10, 13: „[...] vivente viro ex eius consensu continentiam femina Christo voveat [...]”.

<sup>67</sup> Tenże, *De sancta virginitate*, 36, 37.



nić<sup>68</sup>. Wypowiadając tę myśl, nie zgadza się jednak z twierdzeniem, że w ten sposób wiążąc się z Chrystusem za życia małżonka, czynią Go cudzołożnym<sup>69</sup>.

W odniesieniu natomiast do wdów zauważa, że ślubując Chrystusowi czystość, nie mogą tych zaślubin z Chrystusem traktować jako drugie małżeństwo, a Jego, jako drugiego małżonka, gdyż Chrystusa jako męża duchowego, a nie cielesnego, posiadały już bowiem wcześniej, gdy swemu ziemskiemu małżonkowi podporządkowane służyły<sup>70</sup>.

Na tle tych wypowiedzi odnoszących się do miejsca, jakie zajmuje Chrystus w małżeństwie i wdowieństwie, Augustyn zauważa, że dziewica nie stawia sobie za cel bycia kochaną przez wielu, gdyż spośród wielu poszukuje ona miłości tylko Jednego (= Chrystusa), „nie łączy się z Nim, którego znalazła, myśląc o sprawach świata i o tym, w jaki sposób podobać się mężowi, ale tak ukochała Tego, najpiękniejszego spośród synów ludzkich (Ps 45[44],3), że, ponieważ nie mogła począć Go cielesnie jak Maryja, zachowuje dla Niego, poczętego sercem, także nieknięte swoje ciało”<sup>71</sup>. Kontynuując to rozważanie zauważa, że „radości dziewic Chrystusa nie są tymi samymi, co tych kobiet, które nie są dziewicami, choć i one należą do Chrystusa”<sup>72</sup>. Poślubiona bowiem Bogu dziewica stara się, jak to zaznacza Augustyn, naśladować Chrystusa. Wypowiadając tę myśl, Biskup Hippony ma również świadomość, że dziewictwo ciała nie jest dla wszystkich, gdyż nie mają możliwości stać się dziewicami te spośród kobiet, które utraciły dziewictwo<sup>73</sup>.

Św. Augustyn, pragnąc odpowiedzieć na pytanie, na czym polega więź Chrystusa z dziewicą Jemu poświęconą, zauważa, że Chrystus u tych niewiast poszukuje ich wewnętrznego piękna, „skoro dał im moc, by stały się córkami Boga (J 1,12)”. Kontynuując tę myśl, nasz autor zauważa, że Chrystus nie wymaga od nich pięknego ciała, ale piękna życia wewnętrznego<sup>74</sup> i obyczajów, którymi mają poskramiać ciało. Nie jest On tym, jak czytamy, „któremu ktoś mógłby kłamać na ich temat lub sprawiać, że srożyłyby się w zawiści”. Stąd też dziewice, zdaniem autora, „bezpiecznie kochają Tego, co do którego nie obawiają się, że przestaną mu się podobać z powodu fałszywych podejrzeń”.

W przeciwieństwie do nich, „małżonkowie darzą się miłością, ponieważ się widzą, a boją się tego, czego w sobie nie widzą. Niepewni, jak zauważa to Augustyn, cieszą się z tego, co jest jawne, podczas gdy podejrzewają, że w ukryciu jest to, czego najczęściej nie ma”.

W odróżnieniu od nich, dziewice nie widzą w Chrystusie, którego nie oglądają oczyma, a dostrzegają wiarą, rzeczywiście niczego, co mogłyby zganić i nie boją się, żeby Go przypadkiem nie obrazić z powodu czegoś nieprawdziwego. Dlatego

<sup>68</sup> G. B a r d y, *Święty Augustyn. Człowiek i dzieło...*, s. 219.

<sup>69</sup> A u g u s t y n, *De bono viduitatis*, 10, 13.

<sup>70</sup> Tamże.

<sup>71</sup> A u g u s t y n, *De sancta virginitate*, 11, 11.

<sup>72</sup> Tamże, 27, 27.

<sup>73</sup> Tamże; tenże, *De bono viduitatis*, 14, 18.

<sup>74</sup> A u g u s t y n, *De bono viduitatis*, 19, 23–24.

też Biskup Hippony uważa, że jeśli dziewice, które wychodzą za mąż, są winne swym małżonkom wielką miłość, to tym bardziej powinny one kochać Tego, z powodu którego nie chciały małżonków<sup>75</sup>. Tak więc Augustyn świadomy, że „mało kocha ten, któremu mało się odpuszcza”, zwracając się do dziewic podkreśla, że aby miłość, dla której są wolne od wszelkich więzów małżeńskich, była jak największa, powinny one uznać, że zostało jakby im odpuszczone wszelkie zło, którego nie dopuściły się za sprawą panowania Chrystusa<sup>76</sup>. Ich postępowanie, charakteryzujące się wiernością Chrystusowi<sup>77</sup> i bojaźnią Bożą (Ps 19[18],10)<sup>78</sup>, mające na celu podobanie się Bogu<sup>79</sup>, powinno być, między innymi, naznaczone troską o trwanie w pięknie czystości (*pulchritudo castitatis*)<sup>80</sup> potwierdzonej złożonym ślubem<sup>81</sup>. Stąd też można powiedzieć, że w nauczaniu św. Augustyna, u dziewic poświęconych Bogu, ta więź z Chrystusem ma charakter zaślubin<sup>82</sup> i ofiary Jemu składanej<sup>83</sup> z miłości do Jego Osoby<sup>84</sup>. Chrystus bowiem, jak zauważa to również Eckmann w swym studium nad nauczaniem św. Augustyna, jest dla dziewic radością, przedmiotem, początkiem, współuczestnikiem, wzorem, przyczyną i celem ich radości, z którą żadna inna nie może się równać<sup>85</sup>.

Dziewice, w odróżnieniu od małżonków, idąc za Chrystusem, dokądkolwiek On idzie<sup>86</sup>, naśladowują Go przez urzeczywistnianie ewangelicznych błogosławieństw, a jeszcze wyraziściej przez stan dziewictwa<sup>87</sup>. Nie można się więc dziwić życzeniom kierowanym pod adresem dziewic zaproszonych na szczególne gody, by Chrystus, a nie pragnienie małżeństwa<sup>88</sup>, wypełniał ich serce, ogarnął w ich duszy to wszystko, co chciały, by nie zostało zajęte przez małżeństwo. Dziewicom bowiem nieskrępowanym małżeńskimi więzami<sup>89</sup>, zdaniem autora, nie wolno mało kochać Chrystusa, z powodu którego nie pokochały tego [= małżeństwo], co było wolno im pokochać<sup>90</sup>, ale przeciwnie, powinny one „chwalić Chrystusa, który im gwarantuje, że nie spalają się w ogniu tego świata, chociaż nie łączą się

<sup>75</sup> Tenże, *De sancta virginitate*, 55, 56.

<sup>76</sup> Tamże, 40, 41.

<sup>77</sup> Augustyn, *De bono viduitatis*, 11, 14.

<sup>78</sup> Tenże, 38, 39.

<sup>79</sup> Tenże, *De bono viduitatis*, 2, 3; 19, 23–24; tenże, *De bono coniugali*, 11, 13; tenże, *De sancta virginitate*, 38, 39.

<sup>80</sup> Tenże, *De bono viduitatis*, 19, 24.

<sup>81</sup> Tenże, *De sancta virginitate*, 8, 8.

<sup>82</sup> Tenże, *In Johannis Evangelium Tractatus CXXIV*, 9, 2.

<sup>83</sup> Tenże, *De bono viduitatis*, 9, 12.

<sup>84</sup> A. Eckmann, *Wielkość i godność kobiety według świętego Augustyna...*, s. 181.

<sup>85</sup> Augustyn, *De sancta virginitate*, 27, 27. W *Sermo* 196, 2, 2 upomina mężatki, by nie mówiły, że nie należą do Chrystusa, gdyż święte niewiasty, Maria i Elżbieta, miały także mężów.

<sup>86</sup> Tenże, *De sancta virginitate*, 29, 29.

<sup>87</sup> Tamże, 27, 27; tenże, *Sermo*, 184, 2, 2. Por. także: A. Eckmann, *Wielkość i godność kobiety według świętego Augustyna...*, s. 181.

<sup>88</sup> Augustyn, *Sermo* 184, 2, 2: „[...] vobis dedit spernere nuptias, quos praecipue vocavit ad nuptias [...]”.

<sup>89</sup> Tenże, *De sancta virginitate*, 54, 55.

<sup>90</sup> Tamże, 55, 56.

w małżeństwie”<sup>91</sup>, i kochać całym sercem „jaśniejącego urodą nad ludzkimi synami (Ps 45[44],3)”<sup>92</sup>.

Kontynuując tę myśl, Biskup Hippony, zwracając się do dziewic Bogu poświęconych, uczy, że powinny one „podziwiać piękno Chrystusa, który je kocha, myśleć o Nim jak o równym Ojcu, a posłusznym Matce [= Maryi], panującym w niebie, usługującym na ziemi, stwarzającym wszystko, a stworzonym wśród wszystkiego, podziwiać w Nim to, co ludzie pyszni wyśmiewają, oczyma duszy przyglądać się ranom ukrzyżowanego, bliznom zmartwychwstającego, krwi umierającego, jako cenie zapłaconej przez Odkupiciela za wierzącego”. Dziewice w tym powinny także dostrzec wartość, „zważyć to na wadze miłości i odplacić Chrystusowi wszelką miłością, jaką miałyby dać dla swych małżeństw”<sup>93</sup>.

Lektura pism św. Augustyna pozwala również dostrzec, iż ich autor kładł mocny nacisk na to, by życie nie tylko małżonków i osób owdowiałych, ale także dziewic Bogu poświęconych było świadectwem składanym Chrystusowi<sup>94</sup>. Wyrazem tego świadectwa nie tylko jest wierna służba Chrystusowi, ale także męczeństwo<sup>95</sup>. Samo jednak dziewictwo, jak zauważa to Nehring w swym studium, nie może się równać z najwyższą cnotą, jaką jest męczeństwo, do którego to męczeństwa powołane są nie tylko dziewice, ale także i małżonki<sup>96</sup>, które mogą pod tym względem przewyższać dziewice. Potwierdza to wypowiedź Augustyna, w której stawia pytanie o to „skąd dziewica, troszcząca się o sprawy Boże i pragnąca się podoać Bogu (1 Kor 7,32), wie czy przypadkiem z powodu jakiejś słabości własnego ducha, której nie poznała, nie jest jeszcze dojrzała do męczeństwa, podczas gdy owa kobieta (tzn. wdowa, mężatka), nad którą się wynosiła, tak? Skąd wie, czy przypadkiem ona sama nie jest jeszcze Teklą, a nie Kryspiną”<sup>97</sup>. Kontynuując swą myśl, Augustyn, pytając o to, czy „stokrotną urodzajność przypisywać męczeństwu, sześćdziesięciokrotną wstrzemięźliwości, a trzydziestokrotną małżeństwu”, zastanawia się czy dziewictwo, gdy towarzyszy mu męczeństwo, wypełnia plon stokrotny, samo w sobie natomiast jest trzydziestokrotnym”. Dla Biskupa Hippony również bez odpowiedzi nie może zostać kolejne pytanie o to, „czy małżonkowie niosący z sobą plon trzydziestokrotny, jeśliby stali się męczennikami, dochodzą w ten sposób do sześćdziesięciokrotnego”. Odpowiadając na tak postawione pytania, zauważa wpierw, że „wiele jest darów łaski Pańskiej, z których jedne są większe i lepsze od drugich”. Na podstawie tego, wyprowadza wniosek, że jest

<sup>91</sup> Tamże, 56, 57.

<sup>92</sup> Tamże, 54, 55.

<sup>93</sup> Tamże, 55, 55.

<sup>94</sup> Augustyn, *Sermo*, 196, 2, 2.

<sup>95</sup> Tenże, *In Johannis Evangelium Tractatus CXXIV*, 51, 13.

<sup>96</sup> P. Nehring, *Wstęp*, [w:] *Święty Augustyn, Pisma monastyczne*, Kraków 2002, s. 109.

<sup>97</sup> Augustyn, *De sancta virginitate*, 44, 45. Tekla była dziewicą i męczennicą w czasach Nerona (Lucius Domitius Ahenobarbus Nero, 37–68), ale uniknęła śmierci, Kryspina zaś była mężatką, poniosła śmierć w 304 r. za Dioklecjana (Caius Valerius Aurelius Diocletianus, około 240–316; cesarzem był w latach 284–305). Por. Augustyn, *Sermo*, 354, 5; tenże, *Enarrationes in Psalmos*, 120, 13; 137, 3.

bardziej prawdopodobne, iż „tych darów jest więcej niż tyle, by można je było podzielić na trzy różne typy”. Uważa bowiem, że „wstrzemięźliwości wdów nie należy traktować tak, jakby nie wydawała ona żadnych plonów [= nie miała żadnego znaczenia]. Nie można jednak też zniżyć wstrzemięźliwości wdów do poziomu zasługi małżeńskiej przyzwoitości, ani też nie można zrównywać wstrzemięźliwości wdów z chwałą dziewiczą i sądzić, że męczeństwo, które tkwi w usposobieniu duszy, choćby nie było zrealizowane, czy zrealizowane, przypada któremukolwiek z tych trzech rodzajów czystości bez żadnego wpływu na wzrost wielkości ich plonu”<sup>98</sup>. W konkluzji swych refleksji i w odpowiedzi na postawione pytania stwierdza, że dziewica nie może wiedzieć, czy jakakolwiek kobieta zamężna jest już w stanie ponieść męczeństwo dla Chrystusa, podczas gdy ona sama nie jest w istocie do tego zdolna, i w tym jest oszczędzana, gdyż jej słabości nie poddaje się doświadczeniu próby męczeństwa. Zdaniem naszego autora, może zdarzyć się tak, że „małżonkowie zachowujący pochwały godny w swym rodzaju sposób małżeńskiego życia, już są w stanie podjąć walkę przeciwko nieprzyjacielowi zniewalającemu ku niesprawiedliwości, nawet gdy rozszarpywane są ich wnętrzności i przelewana jest ich krew [= są poddani męczeństwu], a wstrzemięźliwi od dzieciństwa, trzebiąc się dla królestwa niebieskiego (Mt 19,12), nie są jeszcze zdolni, aby wytrzymać tyle dla sprawiedliwości czy też dla samej czystości”<sup>99</sup>.

## 2. Eklezjologiczny aspekt dziewictwa i małżeństwa

Lektura pism św. Augustyna, będących przedmiotem naszego zainteresowania, pozwala również zauważyć, iż ich autor dostrzegał w dziewictwie Bogu poświęconym także charakter eklezjologiczny. Potwierdzeniem tego może być, naszym zdaniem, wspomniana już refleksja odnosząca się do obecności Chrystusa na godach w Kanie, w której znajdujemy nie tylko odniesienie do małżeństwa, ale i do dziewictwa. Biskup Hippony zauważa bowiem, iż spośród kobiet są takie, które Bogu ślubują dziewictwo. Stąd też w Kościele mają one wyższy stopień zaszczytu i świętości. Nie są one również pozbawione zaślubin, gdyż z „całym Kościołem należą do godów weselnych, w których Chrystus jest oblubieńcem”<sup>100</sup>. Za Larrabe możemy powiedzieć, że Chrystus jest także autorem innego „małżeństwa”, które nie występuje poza zaślubinami Chrystusa z Kościołem, przeciwnie, dziewictwo należy do zaślubin z całym Kościołem, w których Oblubieńcem jest Chrystus<sup>101</sup>. Tak więc Augustyn, gdy wypowiadał się na temat dziewic poświęconych Bogu, zwracał szczególną uwagę na jedność Chrystusa z Kościołem, gdzie Chrystus

<sup>98</sup> Augustyn, *De sancta virginitate*, 45, 46. Augustyn nawiązuje tutaj do ewangelicznej przypowieści o siewcy w Mt 13,1–9; Mk 4,1–9; Łk 8,4–8.

<sup>99</sup> Augustyn, *De sancta virginitate*, 47, 47.

<sup>100</sup> Tenże, *In Johannis Evangelium Tractatus CXXIV*, 9, 2.

<sup>101</sup> Tenże, *De bono viduitatis*, 10, 13. Por. J. L. Larrabe, *Espiritualidad y castidad matrimonial según san Augustin...*, s. 259.

jest Oblubieńcem, a Kościół oblubienicą. W tym kontekście dziewice poświęcone Bogu, poprzez składane śluby, uczestniczą w tych zaślubinach Chrystusa z Kościołem jako członkowie Kościoła<sup>102</sup>, a wybierając dziewictwo ze względu na Boga, spełniają funkcję znaku, gdyż – jak zauważa to Eckmann – przypominają wiernym dziewictwo duchowe, którego wierni muszą strzec, jeśli chcą pozostać w Kościele<sup>103</sup>.

Stosowny komentarz św. Augustyna pokazuje więc bardzo wyraźną paralelę. Z jednej strony więź małżeńska pomiędzy mężczyzną a kobietą przypomina związek Chrystusa z Kościołem – Oblubienicą (*ecclesia*), a z drugiej ślub dziewictwa składany we wspólnocie Kościoła łączy tego, który go składa, z Chrystusem – Oblubieńcem. Innymi słowy, Kościół, jako wspólnota wszystkich wierzących, jest – jak podkreśla Nehring – przedstawiony jako personifikacja ideału dziewictwa połączonego z macierzyństwem. Fundamentem tego twierdzenia jest myśl św. Pawła (2 Kor 11,2), który wypowiada się o dziewicy, która została poślubiona jednemu mężowi – Chrystusowi<sup>104</sup>. Kościół więc, jak formułuje to Eckmann, jest w swych członkach w sposób duchowy dziewicą i matką. Dziewicą przez czystość wiary, matką zaś przez gorliwą miłość<sup>105</sup>. Tak więc, zgodnie z nauczaniem św. Augustyna, Kościół w sposób duchowy jest matką Chrystusa i dziewicą Chrystusa. Fizycznie natomiast nie jest, gdyż częściowo jest dziewicą Chrystusa, a częściowo matką, ale nie Chrystusa<sup>106</sup>. Potwierdza to św. Augustyn, gdy wypowiada się na temat duchowego macierzyństwa Kościoła, który poprzez sakrament chrztu świętego staje się matką członków Chrystusa, a jednocześnie w sposób duchowy pozostaje dziewicą<sup>107</sup>. Fizyczne macierzyństwo, jak czytamy to w innym miejscu, wydaje tylko potomstwo z ciała i krwi. W odróżnieniu od niego, dziewice święte rodzą się „nie z płodności cielesnej, lecz z duchowej płodności Kościoła”. Innymi słowy, Biskup Hippony jest zdania, że świętych dziewic nie może zrodzić nikt, jak tylko święta dziewica, która została poślubiona jednemu mężowi, aby być przedstawiona Chrystusowi jako dziewica czysta (2 Kor 11,2). Z niej to [= z Kościoła], „która nie cała jest dziewicą w ciele, ale cała jest dziewicą w duchu, rodzą się dziewice święte i ciałem, i duchem”<sup>108</sup>. Ilustruje to pochwała skierowana pod adresem tych matek, które tak wychowały swe dzieci, że te postanowiły w dziewictwie służyć Chrystusowi. Zauważa jednak, iż to dokonało się w Kościele, w którym dla Chrystusa wyrosło pokolenie dziewic, chłopców

<sup>102</sup> M. Berrouard, *L'enseignement de saint Augustin sur mariage dans le Tract. 9, 2 in Ioannis Evangelium*, „Augustinus” 1967, 12, s. 89. Por. Augustyn, *In Iohannis Evangelium Tractatus CXXIV*, 9, 2.

<sup>103</sup> A. Eckmann, *Wielkość i godność kobiety według świętego Augustyna...*, s. 180.

<sup>104</sup> P. Nehring, *Wstęp*, [w:] *Święty Augustyn, Pisma monastyczne...*, s. 107.

<sup>105</sup> A. Eckmann, *Wielkość i godność kobiety według świętego Augustyna...*, s. 179.

<sup>106</sup> Augustyn, *De sancta virginitate*, 6, 6.

<sup>107</sup> Tamże, 7, 7.

<sup>108</sup> Tamże, 6, 6; 12, 11. W *De sancta virginitate*, 10, 13 Augustyn w tym miejscu podkreśla, że dziewictwo Kościoła ujawnia się w wyznawanej wierze, nadziei i miłości, a także w świętych dziewicach, wdowach oraz wiernych małżonkach.

i dziewcząt, które „od matczynych piersi”, w imię Chrystusa „rozwiązało język do mówienia i wyssało jak mleko wlane w swoje dzieciństwo”<sup>109</sup>.

### 3. Mariologiczny aspekt dziewictwa i małżeństwa

Analiza pism św. Augustyna pozwala zauważyć, iż dostrzegął on również mariologiczny aspekt dziewictwa i małżeństwa. Refleksja Biskupa Hippony skierowana jest przede wszystkim na osobę Maryi, którą, jak czytamy, ewangeliczna Anna rozpoznała jako dziewczyną Matkę Chrystusa<sup>110</sup>. Tak więc z wypowiedzi Biskupa Hippony wynika, że jest on głęboko przekonany, iż Maryja była dziewczyną i matką w ciele<sup>111</sup> i duchu<sup>112</sup> i dlatego też jest Ona dla niego przykładem życia dziewiczego<sup>113</sup>. Błogosławieństwo zaś, jak to podkreśla Eckmann, otrzymała za duchowe macierzyństwo i dziewictwo; była bardziej błogosławiona dzięki temu, że uwierzyła w Chrystusa, niż że dała Mu ciało<sup>114</sup>. Potwierdza to Augustyn, gdy mówi, że „ludzie są błogosławieni nie wtedy, gdy są złączeni z osobami świętymi i sprawiedliwymi więzami cielesnego pokrewieństwa, lecz jeśli wiążą się z nimi, poddając się ich nauce i obyczajom oraz ich naśladować”. W kontekście tej wypowiedzi, czyniąc aluzję do Maryi i Chrystusa, zauważa, że „macierzyńska bliskość nie przyniosła by nic Maryi, gdyby nie nosiła Chrystusa szczęśliwiej w sercu niż w ciele”<sup>115</sup>. Nie oznacza to, że Augustyn nie pochwalał fizycznego dziewictwa. Przeciwnie, uważał, że Maryja poprzez swoje dziewictwo, które ślubowała Bogu, jest przykładem dla świętych dziewic. Przez ten właśnie ślub, a nie nakaz, „naśladuje Ona w ziemskim i śmiertelnym ciele życie niebieskie – w wyborze dokonanym przez miłość, a nie z konieczności posłuszeństwa”<sup>116</sup>.

Maryja, jak uczy Augustyn, jest też matką członków Chrystusa, ponieważ pragnie, aby wierni urodzili się w Kościele<sup>117</sup>, który stanowi cielesne członki Głowy [= Chrystusa]<sup>118</sup>. Bóg spełnił cud dziewiczego macierzyństwa Maryi po to, by była Ona znakiem w Kościele i znakiem Kościoła, który jest tym samym w duchu, czym Maryja była w ciele, to znaczy, jest matką i dziewczyną<sup>119</sup>.

<sup>109</sup> Tamże, 36, 37: „Sed respice agmina virginum, puerorum puellarumque sanctarum: in Ecclesia tua eruditum est hoc genus; illic tibi a maternis uberibus pullulavit, in nomen tuum ad loquendum linguam solvit, nomen tuum velut lac infantiae suae suxit infusum”.

<sup>110</sup> Augustyn, *De bono viduitatis*, 14, 18.

<sup>111</sup> Tenże, *De sancta virginitate*, 3, 4; 6, 6.

<sup>112</sup> Tamże, 6, 6.

<sup>113</sup> Augustyn, *Sermo*, 196, 2, 2.

<sup>114</sup> A. Eckmann, *Wielkość i godność kobiety według świętego Augustyna...*, s. 179.

<sup>115</sup> Augustyn, *De sancta virginitate*, 3, 3.

<sup>116</sup> Tamże, 3, 4.

<sup>117</sup> A. Eckmann, *Wielkość i godność kobiety według świętego Augustyna...*, s. 179. Por. Augustyn, *De sancta virginitate*, 6, 6.

<sup>118</sup> Augustyn, *De sancta virginitate*, 6, 6.

<sup>119</sup> A. Eckmann, *Wielkość i godność kobiety według świętego Augustyna...*, s. 179. Por. Augustyn, *De sancta virginitate*, 2, 2.

Porównując dziewictwo Maryi z dziewictwem osób poświęconych Bogu, Augustyn dostrzega pomiędzy nimi zasadniczą różnicę, która uwidacznia się w tym, że dziewice konsekrowane nie mogą osiągnąć w pełni tego znaku, to znaczy fizycznie być jednocześnie matką i dziewicą, jak Maryja i Kościół, gdyż muszą wybierać pomiędzy dziewictwem a małżeństwem<sup>120</sup>. Z kolei osoby zamężne, zdaniem Augustyna, nie mogą, powołując się na Maryję, mówić dziewicom, że Maryja posiadała w ciele dwie rzeczy godne szacunku: dziewictwo i płodność, pozostała czysta i była matką. Osoby zamężne nie mogą też uważać, że ani one, ani dziewice nie mogą mieć takiego szczęścia jak Maryja i dlatego jedne postanawiają, że będą dziewicami, drugie zaś matkami, aby w ten sposób „zachowywane przez jedne dziewictwo pocieszało ich w tym, że nie mają dzieci, zaś matkom, pożytek z dzieci zastępowałyby utraconą czystością”<sup>121</sup>. W przekonaniu Augustyna, tego rodzaju sądy wypowiedziane przez wierzące żony do świętych dziewic można by zaakceptować tylko wtedy, gdyby mężatki fizycznie wydawały na świat chrześcijan. W tym jednym tylko, z wyjątkiem dziewictwa, przewyższa je cielesna płodność Maryi, że Maryja wydała na świat Tego, który jest Głową dla członków ciała, one zaś, matki i żony, rodzą fizycznie członki tej właśnie głowy. Innymi słowy, w przekonaniu Augustyna, osoby zamężne nie rodzą chrześcijan, ale rodzi ich Kościół, który w sposób duchowy jest matką członków Chrystusa i dla którego w sposób duchowy pozostaje dziewicą<sup>122</sup>. Gdy jednak te osoby przez fakt, że doprowadzają swe potomstwo do chrztu św., współdziałają z Kościołem w tych, jak to określa Augustyn, świętych narodzinach, „są dziewicami, jak i matkami Chrystusa w wierze, która działa przez miłość” (Gal 5,6)<sup>123</sup>. W tym duchu należy również rozumieć pochwałę skierowaną pod adresem wdowy Julianny, której córka ślubowała dziewictwo. Autor uważa bowiem, że adresatka, dzięki łasce ewangelii, stała się matką dziewicy Chrystusa. Z kolei córka, którą matka ofiarowała Chrystusowi, poprzez zasługi swego dziewictwa pomnoży zasługi swej matki i babci<sup>124</sup>. Kończąc tę wypowiedź, Augustyn podkreśla, że adresatka listu jest w swej córce tym, czym nie jest sama w sobie; zawarłszy małżeństwo, utraciła dziewictwo, ale porodziła dziewicę<sup>125</sup>.

W świetle powyższych spostrzeżeń naszego autora widać więc wyraźnie, że dla niego Maryja, obok Jezusa, jest doskonałym wzorem, dzięki któremu małżeństwo, a zwłaszcza dobrowolnie podejmowane dziewictwo, zyskuje w chrześcijaństwie nową wartość, jaką jest duchowa płodność<sup>126</sup>.

<sup>120</sup> A. E c k m a n n, *Wielkość i godność kobiety według świętego Augustyna...*, s. 180.

<sup>121</sup> A u g u s t y n, *De sancta virginitate*, 7, 7.

<sup>122</sup> Tamże, 7, 7.

<sup>123</sup> Tamże. W 6, 6 zauważa, że wierzące kobiety zamężne i dziewice poświęcone Bogu, żyjąc po chrześcijańsku, są w sposób duchowy matkami Chrystusa. Te zaś, które rodzą w życiu małżeńskim, nie rodzą Chrystusa, ale Adama [= człowieka urodzonego w grzechu]. Stąd też starają się, by ich potomstwo przyjęło sakramenty i stało się członkami ciała Chrystusa.

<sup>124</sup> A u g u s t y n, *De bono viduitatis*, 14, 18: „Illa itaque sancta virgo, quam Christo volentem et petentem obtulistis, vidualibus aviae matrisque meritis addidit aliquid de merito virginali”.

<sup>125</sup> Tamże.

<sup>126</sup> P. N e h r i n g, *Wstęp*, [w:] *Święty Augustyn, Pisma monastyczne...*, s. 107. Por. A u g u s t y n,

#### 4. Eschatologiczny charakter czystości i małżeństwa

Analiza pism św. Augustyna, będących przedmiotem naszego studium, pokazuje, iż dostrzegał on również eschatologiczny aspekt dziewictwa i małżeństwa<sup>127</sup>. Potwierdzają to jego refleksje, z których wynika, że „wielu jest braci i sióstr uczestniczących w niebieskiej nagrodzie, którzy żyją w powściągliwości, jedni z nich przeszli próbę małżeństwa, inni zachowali święte dziewictwo”<sup>128</sup>. Idąc za tą myślą, na przykładzie postępowania biblijnej Zuzanny, kieruje pod jej adresem nie tylko słowa pochwały za to, że dochowała ona czystości małżeńskiej, ale także podkreśla, że u Boga troska o życie w czystości ma wielką wartość. Nasz autor jednak nie omieszczał w innym miejscu zaznaczyć, że czystość małżeńska ma mniejszą wartość (*coniugalis minor*) w porównaniu z czystością dziewiczą (*virginalis maior*), obie jednak, w jego przekonaniu, są – jak to już zostało wyżej powiedziane – darem Bożym i prowadzą do życia wiecznego<sup>129</sup>. W swych refleksjach Augustyn zauważa także, że skoro czystość dziewicza ma większą wartość niż małżeńska, to również „skutkuje” to jakością nagrody wiecznej, która jest wyższa od tej, jaką mogą w przyszłym życiu oczekiwać pobożnie żyjący małżonkowie<sup>130</sup>. Życie bowiem we wstrzemięźliwości, ze względu na ostateczną nagrodę, jest – jak to formułuje Nehring w swej refleksji nad wypowiedziami Augustyna – wyborem wartości wyższej nad dobrem związanym z małżeństwem<sup>131</sup>. Potwierdza to Augustyn, który uważa, że „we wspólnocie nieśmiertelnych ci, którzy już w ciele mają coś nie należącego do ciała, będą mieć coś wielkiego ponad innymi”<sup>132</sup> – dodatkową, jak to określa, nagrodę<sup>133</sup>. Tę myśl precyzuje stwierdzeniem, z którego wynika, że nagroda wieczna nie będzie wspólna dla „trzebieńców Boga” (*spadones Dei*)<sup>134</sup> z wieloma innymi, chociaż i ci będą się znajdować w tym samym królestwie i w tym samym domu. Innymi słowy, zdaniem Augustyna, nagroda wieczna będzie dla wszystkich, którzy są tego godni, ale co do stopnia zróżnicowana<sup>135</sup>. Dlatego też uważa, że „trwałej wstrzemięźliwości należy pragnąć nie ze względu na obecne życie na tym świecie, lecz ze względu na przyszłe, które jest nam

---

*De sancta virginitate*, 6, 6.

<sup>127</sup> A. E c k m a n n, *Wielkość i godność kobiety według świętego Augustyna...*, s. 180.

<sup>128</sup> A u g u s t y n, *De bono coniugali*, 13, 15.

<sup>129</sup> Tenże, *Sermo*, 343, 4.

<sup>130</sup> Tenże, *De sancta virginitate*, 25, 25; 26, 26. W 27, 27 Augustyn zauważa, że „radości dziewic Chrystusa nie są tymi samymi, co tych, które nie są dziewicami, choć i one należą do Chrystusa”. W 29, 29 mówi wyraźnie o zróżnicowanej nagrodzie: lepszej dla dziewic, na drugim miejscu dla małżonków, podobnie w 31, 31. Por. P. N e h r i n g, *Wstęp*, [w:] *Święty Augustyn, Pisma monastyczne...*, s. 108.

<sup>131</sup> P. N e h r i n g, *Wstęp*, [w:] *Święty Augustyn, Pisma monastyczne...*, s. 108. Por. A u g u s t y n, *De sancta virginitate*, 21, 21, gdzie autor wyraźnie podkreśla, że „większa jest chwała większego dobra [= dziewictwa], gdyż dla jego osiągnięcia wykracza się ponad dobro małżeńskie, a nie unika się grzechu małżeństwa (jakoby małżeństwo było grzechem)”.

<sup>132</sup> A u g u s t y n, *De sancta virginitate*, 13, 12; 18, 18; 19, 19.

<sup>133</sup> Tamże, 30, 30.

<sup>134</sup> Tamże, 23, 23. Augustyn posłużył się pojęciem zaczerpniętym z Mt 19, 10–12.

<sup>135</sup> Tamże, 25, 25; 26, 26.



obiecane w królestwie niebieskim”<sup>136</sup>. Stąd też, polemizując z poglądami rzymskiego mnicha Jowiniana (IV w.), stara się przekonać czytelników swych pism, że popełniają błąd ci, co uważają, że dobro wstrzemięźliwości nie jest konieczne ze względu na królestwo niebieskie, ale ze względu na korzyść doczesną<sup>137</sup>, ponieważ związki małżeńskie borykają się z trudnościami ziemskimi, od którego to trudu wolne są dziewice i ci, którzy żyją we wstrzemięźliwości<sup>138</sup>. Tego rodzaju rozumowanie, zdaniem Biskupa Hippony, prowadzić może do wniosku, że lepiej jest nie zawierać związków małżeńskich z tego tylko powodu, by złagodzić trudności ziemskie, a nie dlatego, że przynosi to korzyść w przyszłym życiu<sup>139</sup>. Kontynuując tę myśl, wypowiada zdanie, że „tylko ludzka marność (*humana vanitas*) w niegodziwej lekkomyślności (*impia temeritate*)” uważa, że ci, którzy wybierają wstrzemięźliwość ze względu na królestwo niebieskie, unikają jedynie w ten sposób utrapienia związanego z uciążliwościami małżeństwa, zaś w królestwie niebieskim nie osiągną niczego więcej od innych<sup>140</sup>. Nikt też, w przekonaniu naszego autora, nie może twierdzić, że pragnie podobać się Bogu nie ze względu na królestwo niebieskie, ale ze względu na świat doczesny. Nie można też, zdaniem Augustyna, trwać w przekonaniu, że dziewice są święte ciałem i duchem ze względu na życie doczesne, a nie wieczne<sup>141</sup>. Innymi słowy, nasz autor pragnie zdecydowanie podkreślić, że nikt nie wybiera życia w czystości ze względu na korzyść doczesną. Nie można bowiem „przypisywać ziemskiej korzyści tym, którzy są wolni od wszelkiego współżycia i myślą o tym, co należy do Pana i jak się Jemu podobać”<sup>142</sup>. Wobec tych jednak osób, które zrywają złożone śluby powściągliwości i pragną zawrzeć związek małżeński, powołując się na wypowiedź św. Pawła (1 Tym 5,12), kieruje ostre słowa nagany i stwierdza, że „cięży na nich potępienie, bo pierwsze przyrzeczenie uczyniły daremnym”<sup>143</sup>, odchodząc od doskonałości wyższej<sup>144</sup>.

Na tle tych wypowiedzi Augustyna zrozumiałe są, naszym zdaniem, rady, jakie kieruje pod adresem małżonków, którym przypomina, by w swym pożyciu postępowali zgodnie z regułami życia małżeńskiego<sup>145</sup> oraz mieli świadomość, że życie na ziemi jest tylko pielgrzymką, że kiedyś będzie trzeba umrzeć i opuścić „łóże

<sup>136</sup> Tamże, 22, 22.

<sup>137</sup> Tamże, 19, 19.

<sup>138</sup> Tamże, 22, 22.

<sup>139</sup> Tamże, 13, 13.

<sup>140</sup> Tamże, 23, 23.

<sup>141</sup> Tamże, 22, 22.

<sup>142</sup> Tamże, 25, 25.

<sup>143</sup> Tamże, 24, 30.

<sup>144</sup> Augustyn, *De bono viduitatis*, 9, 12. Zdaniem Augustyna, ten, który zapragnął żyć we wstrzemięźliwości i złożył należyty ślub, powinien w tym wytrwać. W przeciwnym razie nie tylko dążenie, ale i chęć zawarcia małżeństwa jest godna potępienia. Augustyn nie potępia samego małżeństwa i małżeństwa takich osób, ale potępia złamanie ślubu. Nie potępia wyboru niższej doskonałości, ale odejście od wyższej doskonałości. Nie potępia osób zawierających małżeństwo, ale potępia złamanie ślubu i wolę odejścia od pierwszego zamiaru, niezależnie od tego czy małżeństwo zostało zawarte, czy też nie.

<sup>145</sup> Augustyn, *Sermo*, 343, 4: „Praecepta tibi coniugalia retinenda sunt”.

pożądliwości”<sup>146</sup>. Dlatego konieczna jest, zdaniem Biskupa Hippony, ustawiczna refleksja nad tym, czy doczesne postępowanie zasługuje na nagrodę wieczną, czy też na potępienie<sup>147</sup> oraz stała praca nad sobą, zwłaszcza w opanowywaniu pożądliwości<sup>148</sup>. Stąd też nasz autor wyraża życzenie, by na przykład ojciec rodziny, będąc chrześcijaninem, pamiętał o właściwym postępowaniu wobec swych najbliższych, starał się „upominać co do Chrystusa i życia wiecznego, nauczać, zachęcać, karcić, okazywać życzliwość, utrzymywać karność”. W ten sposób, jak czytamy dalej, ojcowie w swoim domu, podobnie jak biskupi w Kościele, spełniają swoje zadania, służąc Chrystusowi, a dzięki temu za poniesione cierpienia zasługują na życie wieczne. Innymi słowy, w przekonaniu Augustyna, nie tylko „biskupi, członkowie kleru, ale także młodzieńcy, dziewice, starzy i młodzi, mężowie i żony, ojcowie i matki, służąc Chrystusowi i za Niego umierając, otrzymali od Boga nagrodę wieczną”<sup>149</sup>. Podobne słowa znajdujemy w innym miejscu, w którym autor wyraża swe przekonanie, że nagrodę wieczną otrzymają także ci, co nie dla tego świata, ale dla Chrystusa byli małżonkami i ojcami<sup>150</sup>.

W ten sposób Biskup Hippony w swej refleksji nad eschatologicznym wymiarem małżeństwa i dziewictwa dochodzi do przekonania, że doczesne utrapienia małżonków są przeszkodą w uzyskaniu zasługi potrzebnej nie dla życia wiecznego, ale dla osiągnięcia wspaniałej chwały i czci, która jest zastrzeżona dla trwałej wstrzemięźliwości<sup>151</sup>. Nie uważa jednak, że nie ma znaczenia to, że żyją oni w sposób obyczajny w małżeństwie, kierują domami chrześcijańskimi i rodzinami i że uczynkami miłosierdzia gromadzą sobie skarb na przyszłość<sup>152</sup>. Przeciwnie, jego zdaniem, jeżeli w małżeństwie zachowywana jest powściągliwość, to nie należy obawiać się potępienia<sup>153</sup>. Augustyn jest w pełni przekonany, że dochowanie wstrzemięźliwości tak w małżeństwie, jak i dziewictwie Bogu poświęconym, w łączności z pełnionymi dziełami miłości, przyczyni się w końcu, w dniu powtórnego przyjścia Pana, do nagrody w doskonałym i wiecznym pokoju, gdzie nie będzie już walki ze złem, lecz najwyższa radość z dobra<sup>154</sup>.

## Wnioski

1. Św. Augustyn nie tylko dziewictwo i małżeństwo zaliczał do darów Bożych, ale uważał również, że takim darem jest wstrzemięźliwość (*continentia*), o który to dar należy stale Boga prosić i za niego dziękować. Ten dar nie tylko sprawia, że

<sup>146</sup> Tamże, 343, 4: „[...] exiturum de lecto voluptatis [...]”.

<sup>147</sup> Tamże, 343, 4.

<sup>148</sup> Augustyn, *De opere monachorum*, 32, 40.

<sup>149</sup> Tenże, *In Johannis Evangelium Tractatus CXXIV*, 51, 13.

<sup>150</sup> Tenże, *De bono coniugali*, 26, 35.

<sup>151</sup> Tenże, *De sancta virginitate*, 21, 21.

<sup>152</sup> Tenże, *Epistola*, 157, 39.

<sup>153</sup> Tenże, *De bono viduitatis*, 9, 12.

<sup>154</sup> Tenże, *De continentia*, 7, 17.

człowiek nie upodabnia się do tego świata i pomaga mu być sprawiedliwym i doskonałym, ale pozwala on również opanowywać pożądliwość ciała i duszy.

Wyższym i chwalebniejszym stopniem wstrzemięźliwości, zalecanym przez Chrystusa i mającym większą wartość niż czystość małżeńska, jest dziewictwo (*virginitas*). Dla Augustyna wybór życia w dziewictwie jest wzniesieniem się ponad dozwolone, a nie zakazane małżeństwo. Dziewictwo jest otaczane czcią nie dla niego samego, ale dlatego, że jest ono poświęcone Bogu.

2. Rozważania Augustyna na temat dziewictwa i małżeństwa nie pomijają ich relacji do Chrystusa. Obecność Jezusa Chrystusa podczas godów w Kanie Galilejskiej oznacza nie tylko prawdę, że małżeństwo jest dziełem Boga i jako takie jest ono nierozzerwalne, ale również ta obecność umacnia czystość małżeńską i ukazuje jego świętość oraz sakramentalność. Chrystus poprzez sakramentalne małżeństwo zaprasza małżonków do świętości i pójścia za nim w ramach zawartego małżeństwa. Stąd też Augustyn pochwała małżonków zachowujących czystość w pożyciu oraz wstrzemięźliwość małżeńską za obopólną zgodą.

W odróżnieniu od małżonków, dziewica poświęcona Bogu kocha tylko Chrystusa, który jest dla niej jedynym oblubieńcem. Stąd też powinna ona troszczyć się przede wszystkim o piękno duchowe wyrażające się między innymi trwaniem w pięknie czystości (*pulchritudo castitatis*) potwierdzonej złożonym ślubem.

Ta więź dziewczyc z Chrystusem ma także charakter ofiary Jemu składanej z miłości. Dziewice, idąc za Chrystusem, naśladują Go przez urzeczywistnianie ewangelicznych błogosławieństw i przez życie w dziewictwie.

3. Lektura pism św. Augustyna pozwala również zauważyć, iż ich autor kładł nacisk na to, by życie nie tylko małżonków i osób owdowiałych, ale także dziewczyc Bogu poświęconych było świadectwem składanym Chrystusowi poprzez wierną służbę oraz męczeństwo, do którego są oni powołani.

4. Św. Augustyn w swym nauczaniu dostrzegał również eklezjologiczny aspekt małżeństwa i dziewictwa. Związek małżeński pomiędzy mężczyzną a kobietą przypomina związek Chrystusa z Kościołem – Oblubienicą (*ecclesia*), zaś ślub dziewictwa składany we wspólnocie Kościoła łączy tego, który go składa z Chrystusem – Oblubieńcem. W ten sposób ślub dziewictwa należy do zaślubin z całym Kościołem, którego Oblubieńcem jest Chrystus. Dziewice poświęcone Bogu poprzez składane śluby, uczestnicząc w tych zaślubinach Chrystusa z Kościołem jako członkowie Kościoła, pozostają znakiem przypominającym wiernym dziewictwo duchowe (= czystość wiary i obyczajów), które powinno być przez nich zachowywane.

Biskup Hippony, przedstawiając Kościół jako dziewczę i matkę, zauważa, iż dziewczę święte rodzą się nie z płodności cielesnej, lecz z duchowej płodności Kościoła.

5. Lektura pism św. Augustyna pokazuje również, mariologiczny aspekt dziewictwa i małżeństwa. Refleksja Biskupa Hippony skierowana jest głównie na osobę Maryi, dziewiczej Matki Chrystusa, która nie tylko jest przykładem życia dziewiczego, ale przede wszystkim głębokiej wiary. Maryja, w nauczaniu

św. Augustyna, jest też matką członków Chrystusa, ponieważ pragnie, aby wierni urodzili się w Kościele. Dziewicze macierzyństwo Maryi jest też znakiem w Kościele i znakiem Kościoła, który w tym samym duchu, czym Maryja była w ciele, jest matką i dziewicą.

Pomiędzy dziewictwem Maryi a dziewictwem osób poświęconych Bogu Augustyn dostrzega zasadniczą różnicę, która zaznacza się w tym, że dziewice konsekrowane nie mogą osiągnąć w pełni tego znaku, to znaczy być jednocześnie matką i dziewicą, jak Maryja i Kościół. Dla Augustyna Maryja, obok Jezusa, jest doskonałym wzorem, dzięki któremu małżeństwo, a zwłaszcza dobrowolnie podejmowane dziewictwo zyskuje w chrześcijaństwie nową wartość, jaką jest duchowa płodność.

6. Z analizy pism św. Augustyna wynika również, iż dostrzegał on eschatologiczny aspekt dziewictwa i małżeństwa. Pomimo iż czystość małżeńska, w porównaniu z dziewiczą, ma mniejszą wartość, to jednak oba te dary Boże są drogą do życia wiecznego, zróżnicowanego jednak jakością nagrody, która dla osób ślubujących dożgonne dziewictwo jest wyższa od tej, jaką mogą w przyszłym życiu oczekiwać małżonkowie.

Z rozważań Augustyna wynika również, że trwałej wstrzemięźliwości należy pragnąć nie dla korzyści doczesnych, ale ze względu na nagrodę w królestwie niebieskim. Również prawe postępowanie małżonków, którzy nie dla tego świata, ale dla Chrystusa realizowali swe powołanie, zasługuje na nagrodę w życiu wiecznym.

## **GLI ASPETTI TEOLOGICI DEL MATRIMONIO E DELLA VERGINITÀ NELLE OPERE DI S. AGOSTINO**

### **S o m m a r i o**

S. Agostino considera il matrimonio e la verginità come i doni di Dio. La scelta del secondo supera il primo, perché esprime la dedizione a Dio. Nonostante le differenze tra due stati della vita, nel matrimonio e nella verginità sono tuttavia presenti le dimensioni: cristocentrica (la presenza di Cristo), ecclesiologica (il simbolo del rapporto tra Cristo e la Chiesa), mariologica (tuttavia con l'eccezione della verginità e maternità di Maria) ed escatologia (la via alla vita eterna).